



UNIWERSYTET GDAŃSKI
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Politologii
Zakład Studiów Globalnych
i Regionalnych



80-952 Gdańsk, ul. Bażyńskiego 4, tel. (0-58) 523 41 68
mail: marek.rewizorski@ug.edu.pl

Dr hab. Marek Rewizorski, prof. UG

Gdańsk, 23.08.2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek, pt. „Demokratyzacja i społeczeństwo obywatelskie w relacjach Unia Europejska – państwa Ameryki Łacińskiej w latach 2000-2024”, Poznań 2025, s. 557, napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Beaty Przybylskiej-Maszner

Rozprawa doktorska autorstwa pani mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek wiąże się z próbą zbadania mechanizmów oddziaływania Unii Europejskiej na proces demokratyzacji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w państwach Ameryki Łacińskiej (AŁ), zwłaszcza od strony efektywności działań instytucjonalnych, programowych i normatywnych.

Zadanie, którego w recenzowanej dysertacji podjęła się autorka, można uznać za niezwykle wymagające ze względu na złożoność i wielowątkowość problemu. Niewątpliwie na relacje międzyregionalne wpływają szczególne cechy Ameryki Łacińskiej, które z jednej strony zapewniają temu regionowi względną stabilność polityczną, z drugiej zaś sprawiają że jest on relatywnie mniej atrakcyjny dla Unii Europejskiej (UE) jako kierunek polityki zewnętrznej. Mowa tutaj o peryferyzacji Ameryki Łacińskiej pod względem geopolitycznym, geograficznym i ideowym oraz homogenizacji pod względem cywilizacyjnym, która zwłaszcza w wymiarze językowym, kulturalnym i religijnym odbiega od różnorodności i indywidualizmu przenikających społeczeństwa państw UE. Nie bez znaczenia jest także hegemoniczna pozycja USA na Półkuli Zachodniej, których mocarstwowość nie tylko ogranicza oddziaływanie UE w Ameryce Łacińskiej, ale też sprawia, że dla wielu państw regionu prowadzenie autonomicznej polityki względem Stanów Zjednoczonych (np.

Wenezuela, Kuba, Brazylia) staje się główną osią polityki zagranicznej. Z kolei szansą do wykorzystania dla UE w promowaniu europejskiego modelu ustrojowego (tu nieprzypadkowo podkreślam obecną w pracy kwestę eksportu pewnego modelu normatywnego rozchodzącego się dzięki oddziaływaniu procesów europeizacyjnych, określanych mianem europeizacji *ad extra*) jest relatywnie wysoki poziom instytucjonalizacji w AŁ. Ściślej rzecz ujmując, szanse dla siebie UE upartuje w rozwoju instytucji o zasięgu ogólnoamerykańskim o profilu ekonomicznym i politycznym jak CELAC, Wspólnota Andyjska czy MERCOSUR. Na wszystkie te uwarunkowania nakłada się gra interesów prowadzona zarówno przez ponadnarodowe instytucje jak i państwa członkowskie UE, szukające swojego miejsca w porządku międzynarodowym.

Świadomość „kompleksowej współzależności” przejawiającej się przeplotem zagadnień systemowych (ustrojowych), ekonomicznych, rozwojowych, finansowych a nade wszystko aksjologicznych sprawiła, że praca nakierowania została na pogłębioną komparatystykę rozwiązań w zakresie identyfikacji i implementacji różnorodnych instrumentów stymulujących procesy demokratyzacji w Ameryce Łacińskiej. Podjęcie przez autorkę rozprawy dociekań w tym zakresie pozwoliło na uwypuklenie prawidłowości rozwojowych, wskazanie bardziej lub mniej efektywnie działających mechanizmów wpływających na synergię na linii państwo-obywatele i ich zaburzeń, ukazanie nisz regulacyjnych, dyskusję i (w mniejszym stopniu) krytykę zastanych rozwiązań, analizę projektów i kolejnych iteracji rozwiązań w zakresie nie tylko promocji demokratyzacji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ale także analizowania efektywności współpracy między UE a państwami Ameryki Łacińskiej, w szczególności z uwzględnieniem pomocy rozwojowej i humanitarnej kierowanej przez UE dla państw regionu.

Poruszając te i inne kwestie w obszernej rozprawie doktorskiej mgr Adamiszyn-Kontek wpisuje się we współczesny dyskurs politologiczny dotyczący ustrojowych konsekwencji procesów rozwojowych w państwach znajdujących się na niskim lub średnim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. Przedmiotem recenzji jest szczegółowa ocena, czy rozprawa spełnia warunki określone w art. 187 ust 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.), tj. czy rozprawa doktorska, przygotowana pod opieką prof. UAM dr hab. Beaty Przybylskiej-Maszner prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie, potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a także wskazuje na oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Konstrukcja, podłoże teoretyczne i metodologia rozprawy

Rozprawa doktorska będąca przedmiotem recenzji składa się ze wykazu skrótów, spisu treści, wstępu, dziewięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisów rycin, tabel i wykresów. Stosunkowo rozległy i bogaty pod względem merytorycznym wstęp pracy (s. 11-29) cechuje zachowanie klasycznego i spójnego układu treściowego, w którym uwypuklono powody podjęcia badań i ich przedmiot, uzasadniono wybór tematyki badań, wskazano główny cel pracy oraz cele szczegółowe, sformułowano główny problem badawczy oraz postawiono szczegółowe pytania badawcze (łącznie pięć). Sformułowano też pięć hipotez badawczych ściśle powiązanych z pytaniami. Cel, hipotezy oraz pytania badawcze postawiono prawidłowo jednakże warto zauważyć, że autorka dość niestandardowo podeszła do kwestii badania relacji między UE a państwami Ameryki Południowej. Mamy tutaj do czynienia z zestawieniem analizy na poziomach: regionalnym (UE) oraz lokalnym (państwo), z pewnymi wszakże odchyleniami. Tym samym zrezygnowano z eksplorowania relacji międzyinstytucjonalnych na rzecz ukazania raczej jednokierunkowego i siłą rzeczy asymetrycznego wpływu UE na procesy demokratyzacyjne w kolejnych państwach regionu. Te ostatnie pogrupowano w oparciu o zestaw kryteriów w trzy grupy, co pozwoliło nieco zamaskować to relacyjne rozdrobnienie. Wszystko ma jednak swoją cenę. Wyraża się ona w marginalizacji relacji międzyinstytucjonalnych (np. UE-MERCOSUR), które w obrębie pracy pojawiają się zwykle kontekstowo, z wyjątkiem rozdziału ósmego, w całości poświęconego relacjom ugrupowań integracyjnych w Ameryce Łacińskiej z UE. Czy zatem instytucje mają w pracy znaczenie? Wydaje się, że tak, choć te działające w AŁ stanowią dla mgr Adamiszyn-Kontek jedynie dopełnienie woli państw, odgrywając w teatrze politycznym rolę agentów, a nawet narzędzi powołanych do realizacji zadań prowadzących do współpracy i deliberacji w zakresie zagadnień, które aktywnie promuje UE i jej instytucje. Te ostatnie, zwłaszcza Komisja, Parlament i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) stały się w ciągu kilkudziesięciu lat ewolucji swego rodzaju sztuczną inteligencją polityczną, która zyskała już pewną świadomość pozwalającą im zabiegać z coraz większą werwą o zrzucenie jarzma mięzrządowej kontroli i omijanie ograniczeń nakładanych przez pryncypałów za pomocą nowego konstytucjonalizmu opartego na aplikowaniu warunkowości i pełzającym rozszerzaniu kompetencji na coraz to nowe obszary (tzw. *competence creep*). Czy to zjawisko autorka dostrzega jest tu sprawą drugorzędną, z pewnością jednak dobrze ocenia wagę unijnego credo, to jest zestawu wartości obejmującego demokrację, wolność, państwo prawne, jako swoistego pakietu normatywnego, który wpleciony w mechanizm europeizacji

oraz dyplomacji strukturalnej stanowi podstawę ekspansji europejskiego standardu cywilizacyjnego w państwach Globalnego Południa.

We wstępie tematykę dysertacji osadzono w warstwie badań politologicznych, ze względu na dostrzeżenie możliwości przeprowadzenia pogłębionej analizy procesów zmian politycznych i społecznych a także ich powiązanie z rozwojem gospodarczym będącym swoistym miernikiem dojrzałości państw AŁ gotowych w większym lub mniejszym stopniu na znalezienie się w objęciach europeizacji. Wspominam o tym nieprzypadkowo, bowiem już we wstępie przejawia się dualne, empiryczno-teoretyczne podejście autorki do badanego zagadnienia. Głębokie czytanie recenzowanej dysertacji prowadzi do wniosku, że początkowo planowana była ona jako praca teoretyczna z komponentem empirycznym. Stopniowo jednak język oraz charakter analizy ulegają zmianom, a sama praca przybiera postać bardzo rozległego studium opartego na głębokiej deskrypcji, podkreślaniu regionalnych/lokalnych odrębności jako podstawy lokalnej specyfiki relacji UE z poszczególnymi państwami w ujęciu historycznym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

Pod względem metodologicznym praca wyraźnie odwołuje się do analizy systemowej i faktycznie na obszarze całej pracy widać, że autorka postrzega system jako zespół elementów pozostających ze sobą we wzajemnych interakcjach, przy czym może nieco intuicyjnie skłania się ku cybernetycznemu rozumieniu systemu akcentując wartość sprzężenia zwrotnego, działanie systemu z ukierunkowaniem na cel (budowa demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w państwach Ameryki Łacińskiej), przetwarzanie informacji, zwłaszcza w kontekście sygnałów na wejściu i wyjściu. Wydaje się, że oparcie tak rozległej pracy na metodzie systemowej jest właściwa, biorąc pod uwagę główne procesy wpływające na ciągłość i zmianę relacji między UE a państwami AŁ, do których możemy zaliczyć transformację ustrojową, kryzysy, konflikty i inne zdarzenia nagłe, mające znaczny ładunek emocjonalny, takie jak rewolucje. Metodę systemową autorka uzupełniła o metodę dycyzyjną (choć tutaj można by zaadoptować model Z.J. Pietrasia), metody historyczne (określane z pewnym uproszczeniem przez autorkę jako „metoda historyczna”), metodę instytucjonalną, porównawczą, klasyfikacyjną i jakościową analizę treści. Kandydatka wskazuje też na zastosowanie metody dedukcyjnej i indukcyjnej chociaż może lepiej byłoby żeby na tym etapie posługiwała się określeniem „rozumowanie” (indukcyjne lub dedukcyjne), stanowiące kluczowy element metody naukowej. Rzecz jasna mgr Aleksandra Adamiszyn-Kontek opisując oba sposoby rozumowania posłużyła się pewnym uproszczeniem – dobrze jednak je opisała wskazując na zastosowanie do budowy oryginalnego modelu badawczego lub

formułowania wniosków odnośnie do podobieństw i różnic między państwami Ameryki Łacińskiej.

Dokonując oceny metodologicznej części rozprawy należy stwierdzić, że autorka przygotowała bardzo merytoryczne wprowadzenie do dalszej części wywodu. Nie budzi wątpliwości prezentacja argumentacji i nakreślenie kierunku wywodu. Zauważalna jest równowaga w eksponowaniu akcentów praktycznych i teoretycznych. W tym sensie uzasadnione jest uznanie rozprawy mgr Adamiszyn-Kontek za obraz badań wypełniających lukę w badaniach poprzez umiejętnie połączenie teorii z praktyką (z delikatną przewagą tej drugiej).

Pod względem metodologicznym i zasadniczo także pod względem konstrukcyjnym praca jest spójna. Z uznaniem należy ocenić dobór metod badawczych, a także ich zastosowanie do analizy i eksploracji zagadnień prezentowanych problemowo i klasyfikacyjnie, w oparciu o mieszany model badawczy, stanowiący operacjonalizację konstruktu teoretycznego i uwzględniający zmienne zależne, niezależne, pośredniczące i kontrolne.

Mocną stroną rozprawy jest literatura (s. 516 - 551) - dobrana starannie, bogata, obejmująca liczne monografie, artykuły, raporty, źródła słownikowe, źródła historyczne oraz netografię. Wykorzystana literatura jest tylko częściowo dostępna na krajowym rynku wydawniczym, a ich znaczna część to opracowania w językach angielskim i hiszpańskim. Źródła internetowe są przywoływane dość często jednak autorce udało się zachować względną równowagę między netografią a publikacjami tradycyjnymi. Dobrze to świadczy o autorce, która dokonała solidnej kwerendy. Wydaje się jednak, że silną stroną pracy mogłyby być wywiady eksperckie z osobami odpowiedzialnymi w państwach Ameryki Łacińskiej za projektowanie, tworzenie i reformowanie zrębów polityki rozwojowej. Niestety kandydatka nie skorzystała z tej możliwości a szkoda bowiem wykorzystanie tych narzędzi pozwoliłoby zebrać informacje z pierwszej ręki i przynajmniej częściowo zweryfikować analizowane dane z perspektywy różnych interesariuszy. Tę lukę częściowo wypełniają dane ilościowe. Szkoda też, że kandydatka nie zdecydowała się dokonać pogłębionego przeglądu literatury we wstępie pracy. Chociaż można znaleźć jego ślady przez odwołanie się do publikacji Marcina Gawryckiego i Katarzyny Krzywickiej wydaje się z przegląd kluczowych publikacji krajowych i zagranicznych poświęconych polityce zewnętrznej UE (zwłaszcza polityce rozwojowej i humanitarnej) a także procesom demokratyzacyjnym w państwach Ameryki Łacińskiej byłoby wskazany bowiem pozwoliłby na lepsze ukazanie tła poruszanej problematyki a także wskazanie luk badawczych, które praca ma w zamyśle autorki wypełnić.

Podsumowując tę część recenzji warsztat metodologiczny mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek należy ocenić jednoznacznie pozytywnie, czego nie zmieniają wskazane uwagi.

Ocena treści rozprawy

Pierwszy rozdział rozprawy (s. 30-47) na tle pracy wygląda bardzo skromnie pod względem objętościowym, choć pełni ważną rolę jako podbudowa teoretyczna (tworząca spójną całość z rozdziałem II). Jak już wspomniano, praca pod względem tematycznym i treściowym wpisuje się w ramy nauk o polityce i administracji, jednak rozdział pierwszy skupia się nie tyle na demokratyzacji co na demokracji, a tę ostatnią rozpatruje w ramach głównych teorii stosunków międzynarodowych. Tenże wybór może zaskakiwać, zwłaszcza że we wstępie autorka nie akcentuje nadmiernie tego wyboru, jednak lektura potwierdza, że jest to decyzja uzasadniona. W szerszej perspektywie rozdział pierwszy jest zogniskowany na ukazaniu różnic w rozumieniu demokracji, pokazaniu szerokiego wachlarza jej interpretacji, z których część jest bliska państwom UE, inne zaś państwom Ameryki Łacińskiej. Autorka najwięcej miejsca poświęca szkole liberalnego instytucjonalizmu i temu wyborowi wierna jest w pracy, która wpisuje się w kanon myślenia o uwarunkowaniach i opłacalności współpracy między państwami w celu ograniczania konfliktów i rywalizacji za pomocą instytucji. I tutaj rzecz ciekawa, w toku pracy założenia instytucjonalizmu są odnoszone do badania efektywności oddziaływania UE na państwa regionu, w mniejszej zaś mierze do badania sprzężenia zwrotnego między aktywnością państw i instytucji UE oraz zmianami wewnętrznymi wprowadzanymi przez establishment polityczny w Ameryce Łacińskiej. Szkoda, że więcej miejsca autorka nie poświęciła na rozbudowę wątków pojawiających się w ramach tzw. transnarodowego materializmu historycznego, który mógłby posłużyć jako baza do analizy percepcji zarządzania zewnętrznego realizowanego przez UE względem państw Ameryki Łacińskiej, w tym zwłaszcza jego krytyki. Ogółem recenzowaną część pracy można uznać za interesujące i dobrze przygotowane wprowadzenie teoretyczne do pracy, która w środkowej części wypełniona jest rozważaniami ustrojowymi i bogatym materiałem empirycznym. Przydałoby się jednak w większej mierze oprzeć rozdział pierwszy na literaturze badaczy z AŁ, w szczególności na lokalnym rozumieniu idei zachodnich w kontekście teoretycznym.

Rozdział drugi (s. 48-79) ma kluczowe znaczenie dla pracy i stanowi tę jej część, w której autorka odnosi się do podstawowych wykorzystywanych w niej pojęć: demokratyzacji, społeczeństwa obywatelskiego i europeizacji. Autorka słusznie postrzega demokratyzację

jako proces (nie zaś stan), w ramach którego można wyróżnić pewne stadia rozwoju. Towarzyszy im występowanie szeregu czynników zewnętrznych i wewnętrznych mogących przyspieszyć lub spowolnić tranzycję w kierunku pełnej (skonsolidowanej) demokracji. Autorka tenże etap tworzenia warunków dla demokratyzacji analizuje bardzo dokładnie w kontekście rozważań nad społeczeństwem obywatelskim. Co interesujące, mgr Adamiszyn-Kontek nie ogranicza się tylko do współczesnej myśli politycznej (vide David Held) ale również nawiązuje do klasycznych prac z okresu przednaukowego autorstwa Thomasa Paina, Thomasa Hobbesa czy Alexisa de Tocquevilla. I właśnie tutaj można upatrywać łącznika między pierwszym i drugim rozdziałem, a zatem teoretycznymi częściami pracy. Tym co je łączy jest analizowanie różnych aspektów myślenia o zbiorowości, które w państwie są wypadkową interakcji zachodzących między elitami politycznymi a ogółem społeczeństwa, czy też „ludem”. Ten ostatni, dzięki zapewnieniu możliwości wewnętrznego zróżnicowania i kultywowania swobód obywatelskich, stanowi główną siłę pozwalającą na konsolidację demokracji.

Dużą zaletą rozdziału jest operacjonalizacja głównych pojęć poprzez zanalizowanie ich w kontekście działań zewnętrznych UE na rzecz państw trzecich, a także wprowadzenie wskaźników wykorzystywanych do analizy trzech grup państw Ameryki Łacińskiej w rozdziałach 5-7. Taki układ utwierdza w przeświadczeniu, że autorka w pierwszej kolejności zaprojektowała model badawczy a następnie konsekwentnie szukała związków przyczynowo-skutkowych między działaniem UE a postępami demokratyzacji w państwach Ameryki Łacińskiej. Oparła się na takich kryteriach jak: indeks HDI, PKB per capita, poziom korupcji, stopień demokratyzacji i wskaźnik rozwoju gospodarczego. W celu zobrazowania oddziaływania UE na państwa AŁ kandydatka posłużyła się procesem europeizacji *ad extra* (s. 73) przybierającej w relacjach z państwami Ameryki Łacińskiej różne formy, zarówno w zakresie współpracy i dialogu politycznego, jak i gospodarczego. Jak można sądzić rozdział drugi stanowi solidną podstawę rozważań historyczno-ustrojowych dokonanych w rozdziałach 5-7.

W **rozdziale trzecim** (s. 80-104) mgr Adamiszyn-Kontek nakłada na wcześniejsze rozważania teoretyczne i konceptulne historyczny przegląd działań zewnętrznych UE wobec wybranych państw Ameryki Łacińskiej poczynwszy od lat 80. ubiegłego wieku do 2000 r. Wybór autorki jest tutaj zaskakujący, stanowi bowiem wyraźne wykroczenie poza ramy czasowe pracy (2000-2024), nadto brakuje tutaj konsekwencji. Wbrew wskazanemu czasokresowi duża część rozważań jest odnoszona do wydarzeń po 2000 r. (np. szczyt UE-Ameryka Łacińska z 2006 r., s. 84), a bywa, że autorka sięga do lat 70. XX w. (s. 86).

Pomimo, że można zrozumieć intencje kandydatki starającej się wskazać na źródła relacji oraz ich ciągłość, taki brak dyscypliny i nadmierne rozszerzenie horyzontu czasowego badań sprawia, że w pracy pojawia się ogromna ilość informacji, które siłą rzeczy są prezentowane dość wyrывkowo. Rozdział jest najslabiej udokumentowaną częścią pracy, która na ogół w tym względzie stoi na bardzo wysokim poziomie. Jak można sądzić rozdział trzeci to wyjątek w dysertacji, która jest nakierowana na weryfikację hipotez badawczych. Być może lepszym zabiegiem byłoby dokonanie głębszej selekcji materiału i wplecenie go w rozdział czwarty. Takie procedowanie z pewnością pozwoliłoby na uniknięcie powtórzeń, a także zwiększenie ogólnej spójności pracy.

Wspomniany **rozdział czwarty** (s. 105-134) w analogiczny sposób do rozdziału trzeciego opisuje politykę Unii Europejskiej wobec Ameryki Łacińskiej, z tym jednak wyjątkiem, że perspektywa czasowa w rozdziale (2000-2020) wpisuje się z zakres temporalny pracy (2000-2024). Na uwagę zasługuje precyzyjna konstrukcja rozdziału skupiona na umowach międzynarodowych oraz pomocy humanitarnej i rozwojowej jako głównych obszarach aktywności zewnętrznej UE. Struktura ta jako żywo kontrastuje z rozdziałem trzecim, który ma charakter skompresowanego opisu, jedynie luźno nawiązującego do konstrukcji pracy. W rozdziale czwartym powraca dobre operowanie źródłami, spójność w diachronicznym i zabarwionym instytucjonalnie eksponowaniu oddziaływań wzajemnych (sprzężenie zwrotne, aspekt systemowy), a także przejrzyste prezentowanie etapów kształtowania się relacji między UE a państwami Ameryki Łacińskiej, mające charakter dopełniający, często kontekstowy, dobrze wpleciony w całościową strukturę rozdziału. W odniesieniu do podrozdziałów poświęconych pomocy humanitarnej i rozwojowej na uwagę zasługuje umiejętna integracja źródeł prawnych oraz opracowań Komisji Europejskiej uzupełnianych opracowaniami własnymi (wykresy). To bardzo dobrze napisany rozdział stanowiący wprowadzenie do rozdziałów porównawczych (5-7).

Komparatystyczna część pracy (**rozdziały 5-7**, s. 135-386) to niezwykle obszerny pod względem treściowym przegląd mechanizmów współpracy między UE a państwami Ameryki Łacińskiej. Pojawiają się tutaj elementy *novum* w polskiej literaturze politologicznej. Można ich doszukać się w przyjętym podziale państw AŁ na trzy grupy analizowane w oparciu o oryginalny model skonstruowany na bazie zestawu wspomnianych już w recenzji wskaźników (vide podrozdział 2.5 pracy). Autorka nie poszła tutaj na skróty i obok syntetycznych wskaźników rozwoju gospodarczego (choć PKB per capita niekoniecznie jest najbardziej miarodajny) znalazły się wskaźniki rozwoju społecznego. Wiele miejsca poświęcono pomiarowi wolności w państwach Ameryki Łacińskiej (vide opracowania Freedom House) a

także wskazaniom dotyczącym poziomu korupcji. Wskaźniki pozwoliły na stworzenie podstawy dla zbadania efektywności oddziaływania UE na państwa AŁ od strony politycznej i gospodarczej. Pomimo słów uznania dla kandydatki za przygotowanie oryginalnego narzędzia badawczego wskazane byłoby uzasadnienie wyboru wskaźników, w tym zwłaszcza tych z nich, które odnoszą się do sfery gospodarczej.

Dużą zaletą rozdziałów 5-7 jest ich integracja z przyjętym modelem. Kolejną silną stroną tychże rozdziałów jest standaryzacja sposobu analizy materiału badawczego obejmująca opis uwarunkowań współpracy, stan demokratyzacji i społeczeństwa obywatelskiego oraz wpływ zarządzania zewnętrznego UE (europeizacja) w aspekcie finansowym. Pogłębiona lektura recenzowanej części pracy prowadzi do kilku wniosków. Po pierwsze, UE działa za pomocą agencji i wyspecjalizowanych programów i w ten sposób omija międzyrządowy model działania, co zwiększa znaczenie instytucji ponadnarodowych (vide Komisja czy Europejska Służba Działań Zewnętrznych). Po drugie, gros środków trafia nie tyle do obszaru dobrego rządzenia i równości płci, co szeroko rozumianych działań regionalnych. Z jednej strony taki rozdział środków może zmniejszać skuteczność rozwijania społeczeństwa obywatelskiego i demokratyzacji, z drugiej zaś pozwala na inwestycje w tworzenie zrębów polityki równości płci, poprawę warunków funkcjonowania administracji, wsparcie dla grup najbardziej zagrożonych, do których niewątpliwie w Ameryce Łacińskiej należą kobiety. Kwestie przemocy ze względu na płeć (fizyczna, psychologiczna, seksualna, ekonomiczna) są szeroko omawiane w pracy. Co więcej wydaje się, że autorka przybliżając szerokie wykorzystanie w tym zakresie środków z programów i instrumentów unijnych a także wskazując na lokalnych interesariuszy (beneficjentów) współpracujących z władzami w tym obszarze otwiera bardzo interesującą i ważną społecznie dyskusję dotyczącą statusu kobiet w państwach Ameryki Łacińskiej. Jak można sądzić ten wątek stanowi wartość dodaną pracy, wykraczającą poza rozważania poświęcone budowie społeczeństwa obywatelskiego w państwach Ameryki Łacińskiej. Aleksandra Adamiszyn-Kontek wskazuje nie tylko ugruntowane narzędzia oddziaływania unijnego na rozwój państw latynoamerykańskich ale również akcentuje nowe strategie takie jak Global Gateway, która przez rozbudowę bazy infrastrukturalnej (transport, zdrowie, zrównoważony rozwój, cyfryzacja, zrównoważone rolnictwo) uzupełnia program EUROsocial+. Ten ostatni jest najważniejszym narzędziem UE pozwalającym na sektorową rozbudowę polityk publicznych a jednocześnie (co może niedostatecznie wybrzmiało w pracy) ogromną szansą na zwiększenie znaczenia Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, której delegatury działają w wielu państwach Ameryki Łacińskiej.

Przygotowanie części komparatystycznej pracy i jej treść należy ocenić wysoko, choć warto też zauważyć, że ze względu na bardzo szeroki zakres przedmiotowy część rozważań została przedstawiona jedynie sygnałnie, w tym zwłaszcza zagadnienia ustrojowe. Niemniej autorka wnikliwie analizując nie tylko polityczne, ale też gospodarcze, a zwłaszcza finansowe rezultaty oddziaływania UE na procesy demokratyzacyjne w państwach Ameryki Łacińskiej zachęca do dyskusji na temat miejsca regionu w działaniach zewnętrznych Brukseli. Jak można sądzić środki przeznaczone przez UE na politykę rozwojową czy humanitarną, liczące w zależności od państwa od kilkudziesięciu do kilkuset milionów euro w latach 2014-2022, wskazują na wciąż peryferyjną pozycję państw Ameryki Łacińskiej w strategii zarządzania zewnętrznego UE. Nie tylko utrzymująca się luka między oczekiwaniami a rzeczywistymi działaniami w tym zakresie ale spór między Francją zabiegającą o środki dla państw afrykańskich a Hiszpanią i Portugalią optującymi za państwami AŁ stanowią wątki, których nie sposób domknąć nawet w najobszerniejszej dysertacji doktorskiej. Stanowią one fascynujące tło, które, miejmy nadzieję, będzie w przyszłości rozwijane przez kandydatkę w szeregu publikacji naukowych.

Rozdział ósmy (s. 387-435) pracy koncentruje się na specyfice wybranych organizacji regionalnych w Ameryce Łacińskiej i ich współpracy z UE. Ważnym elementem rozdziału jest wskazanie przez autorkę działań faktycznych lub założeń programowych podejmowanych przez organizacje w celu tworzenia zrębów społeczeństwa obywatelskiego i demokratyzacji. Autorka analizując najważniejsze organizacje regionalne dochodzi do wniosku, że współpraca z UE pozytywnie wpływa na umacnianie standardów demokratycznych w państwach AŁ jednak dodaje, że skuteczność tego typu działań jest poważnie ograniczona ze względu na czynniki wewnętrzne, przede wszystkim niestabilność sceny politycznej, asymetrie społeczne oraz pogłębiające się podziały polityczne w regionie. Dużą zaletą rozdziału jest pokazanie znaczenia instytucji w regionie w szerszej perspektywie niż niż handlowa. Poszerzenie spojrzenia jest cenne bowiem można odnieść wrażenie, że w polskim dyskursie naukowym oraz publicystyce analiza ugrupowań integracyjnych działających w AŁ sprowadzana jest do opisu funkcjonowania Wspólnego Rynku Południa (MERCOSUR) i ewentualnie charakteryzowania zagrożeń dla europejskiego rolnictwa, wynikających z podpisania umowy handlowej między UE a tą organizacją. Zauważalne jest też podkreślenie przez kandydatkę historycznych aspektów integracji politycznej i gospodarczej w Ameryce Łacińskiej.

Treść rozdziału ósmego pozwala na postawienie tezy o dużo słabszej pozycji organizacji regionalnych w Ameryce Łacińskiej pod względem kompetencyjnym w stosunku do UE i jej instytucji, wyraźnie dążących do poszerzania zdolności decyzyjnych i wyłamania się z układu

pryncypał-agent. Rozdział napisany jest bardzo kompetentnie. Przeważa w nim głęboka deskrypcja, uzupełniana przez akcentowanie ewolucji organizacji oraz punktową analizę wybranych obszarów współpracy organizacji regionalnych z UE. To zrozumiały i uzasadniony zabieg biorąc pod uwagę szeroki zakres tematyczny poddany opracowaniu. Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że zagadnienie sektorowej aktywności organizacji regionalnych z AŁ i ich współpracy z UE zostało potraktowane peryferyjnie w porównaniu do dokładnego charakteryzowania relacji UE-państwa regionu. Pomimo precyzyjnego opisywania wymiarów współpracy trochę zabrakło elementów dyskusji, krytyki, oraz wskazania bardziej szczegółowych mechanizmów współpracy (np. w oparciu o grupy robocze) a także prezentacji interesów poszczególnych państw w kontekście negocjowanych i zawieranych porozumień. Bardzo interesujące byłoby zanalizowanie zmian strukturalnych w organizacjach regionalnych w Ameryce Łacińskiej i udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wpływ UE na funkcjonowanie ugrupowań integracyjnych w AŁ prowadzi do naśladowania struktur unijnych, czy raczej organizacje w Ameryce Łacińskiej wykazują się daleko idącą odrębnością. Więcej miejsca można by poświęcić także na kwestię katalogu i skuteczności narzędzi wykorzystywanych przez organizacje regionalne do nakłaniania państw Ameryki Łacińskiej do przyjmowania rozwiązań prodemokratycznych. To zagadnienie w ograniczonym zakresie pojawia się w rozdziale ósmym ale ze względu na znaczenie dla dyskutowanego w pracy zagadnienia warto byłoby poddać je gruntowniejszej analizie.

Ostatni, **dziwiasy rozdział** pracy (s. 436-508) poświęcono ocenie efektywności współpracy UE z państwami Ameryki Łacińskiej. Autorka zachowując podział na grupy skupiła się na głównych obszarach oddziaływania UE na region (pomoc rozwojowa, humanitarna, współpraca polityczna, wymiana gospodarcza). Podstawowe pytanie w tej części pracy odnosiło się do wątpliwości, czy państwa regionu są aktorami reagującymi (aktywnymi uczestnikami relacji z Unią, czy zachodzi sprzężenie zwrotne) czy beneficjentami (biernymi uczestnikami relacji). Ocena pozwoliła kandydatce zweryfikować poziom rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w poszczególnych państwach. Dużo miejsca poświęcono na zagadnienia dotyczące poziomu wzrostu gospodarczego oraz ocenę praworządności. Rozdział przygotowano bardzo starannie. Co ważne, ta część pracy w pełni oddaje założenia modelu wykorzystanego w pracy.

Zakończenie (s. 509-515) stanowi dla Aleksandry Adamiszyn-Kontek okazję do podsumowania rozważań prowadzonych w poszczególnych rozdziałach a także do odniesienia się do celu, hipotez i pytań badawczych. Autorka tę część pracy przygotowała niezwykle rzetelnie (do czego już przyzwyczaiła we wcześniejszych rozdziałach). Co istotne,

w zakończeniu wyszła poza formułę streszczenia pracy i zaprezentowała szereg własnych, oryginalnych przemyśleń. Dużą wartość ma zwrócenie uwagi na analizę współpracy państw regionu z UE z rozbiciem na poszczególne grupy. Wyniki badań pozwoliły na ukazanie korelacji między poziomem rozwoju a intensywnością współpracy. Wśród państw takich jak Urugwaj, Chile, Panama, Kostaryka i Argentyna (częściowo też Kolumbia i Brazylia) poziom współpracy jest o wiele wyższy niż w przypadku najslabiej rozwiniętych państw takich jak Boliwia, Wenezuela, Gwatemala, Honduras, Haiti, Nikaragua czy Kuba. W tej ostatniej grupie pomimo zaangażowania UE wciąż występują głębokie deficyty instytucjonalne i ograniczona przestrzeń dla rozwoju partycypacji obywatelskiej. Mgr Adamiszyn-Kontek wskazała też na prawidłowości związane z wykorzystaniem specyficznych instrumentów UE w państwach AŁ. Po pierwsze, badania wykazały przesunięcie z działań wspierających współpracę i rozwój na ochronę praw człowieka. Skuteczność tychże zabiegów zależy od poziomu rozwoju danego państwa i jest to sfera, gdzie możliwości oddziaływania UE są ograniczone. Jak można sądzić, to nie ogólna pula dostępnych środków warunkuje szybki rozwój społeczny, gospodarczy i polityczny danego państwa, ale efektywność ich wykorzystania. Po drugie, pozytywnym trendem w zakresie demokratyzacji w regionie jest włączenie w realizowanie jej agendy organizacji regionalnych w Ameryce Łacińskiej, które stopniowo wprowadzają do swojego działania mechanizmy reagowania na naruszenia ładu konstytucyjnego. Wydaje się, że analiza tychże mechanizmów zwłaszcza od strony efektywności oraz rozliczalności aktorów państwowych może stanowić interesujące pole badawcze. Pracę kończą wnioski odnośnie do perspektyw rozwijania sektorowej współpracy poszczególnych grup państw AŁ z UE.

Konkluzje

Wysiłki badawcze mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek, które zaowocowały przygotowaniem rozprawy doktorskiej pt. „Demokratyzacja i społeczeństwo obywatelskie w relacjach Unia Europejska – państwa Ameryki Łacińskiej w latach 2000-2024” pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Beaty Przybylskiej-Masznier przyniosły rezultat, który należy uznać za naukowo wysoce satysfakcjonujący. Zasadniczy cel, który sobie postawiła kandydatka, został z powodzeniem osiągnięty. Osiągnięte rezultaty stanowią ważny wkład poznawczy i przyczyniają się do uzupełnienia stanu wiedzy w nakreślonej tytule problematyce. Pracę oceniam bardzo wysoko. Za istotny walor recenzowanej dysertacji uważam jej znaczący wkład w badania podstawowe a także, do pewnego stopnia, aplikacyjny charakter. Co więcej

praca wypełnia lukę w literaturze co w moim przekonaniu stanowi asumpt do wydania rozprawy jako monografii.

Podsumowując recenzję stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek pomimo zgłoszonych uwag (a może raczej sugestii dla ambitnej badaczki i zachęty do rozwijania agendy badawczej), zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Autorka rozprawy udanie połączyła zagadnienia z zakresu teorii i praktyki, nadto wykazała się znaczną dojrzałością badawczą decydując się na podjęcie trudnego tematu. Recenzowana rozprawa potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i wskazuje na umiejętność praktycznego zastosowania w pracy naukowej podstaw teoretycznych z zakresu nauk o polityce i administracji. Uważam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia w pełni wymogi określone w art. 187 ust 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.). Wnioskuje o dopuszczenie mgr Aleksandry Adamiszyn-Kontek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

